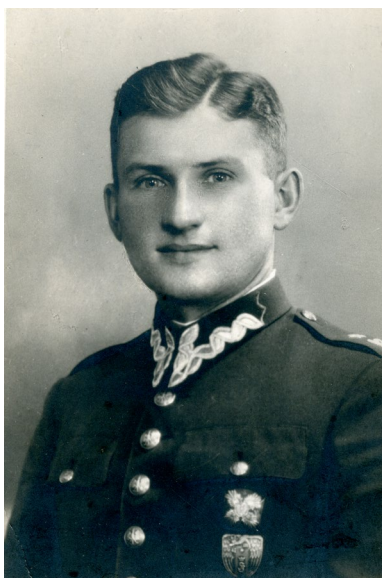


Zbigniew K. Wójcik

dr, <https://orcid.org/0000-0003-3453-5436>

Łukasz Ciepliński (1913–1951) – bohater niedoceniony¹



ppor. Łukasz Ciepliński przed 1939 r.

Źródło: zbiory IPN Oddział Rzeszów.

¹ Artykuł stanowi rozwinięcie wcześniejszych autorskich badań, których rezultaty były do tej pory publikowane w ramach następujących publikacji: Z.K. Wójcik, *Łukasz Ciepliński – między legendą a rzeczywistością*, „Biuletyn IPN. Pismo o Najnowszej Historii Polski” 2018, nr 3, s. 122–131; *idem*, *W kleszczach totalitaryzmów. Łukasz Ciepliński (1913–1951)*, t. 1, *Prawość i męstwo*, Rzeszów–Warszawa [w druku].

Trudno dziś szukać w polskim panteonie postaci Łukasza Cieplińskiego. Czyżby wciąż aktualne były słowa Adama Mickiewicza z wiersza *Do Matki Polki*, że „za całą sławę mu krótki płacz kobiecy i długie nocne rodaków rozmowy”, które można odnieść w tym przypadku do Marii Cieplińskiej, matki bohatera niniejszego artykułu. Bo przecież skazany został przez „sąd krzywoprzysiężny” i zamordowany w warszawskim areszcie śledczym przy ulicy Rakowieckiej 37, zaś Jego doczesne szczątki leżą nadal gdzieś „rzucone w dół kryjomy”. Kim zatem był Łukasz Ciepliński i co sprawiło, że poza już nieodwołalnie odchodzącym środowiskiem niepodległościowych weteranów oraz gronem pasjonatów historii w zasadzie jest w Polsce bohaterem mało znanym?

Dzieciństwo...

Łukasz Konrad Ciepliński urodził się 26 listopada 1913 r. w miejscowości Kwilcz (obecnie powiat międzychodzki), położonej w Wielkopolsce (Provinz Posen w zaborze pruskim), jako poddany cesarza Wilhelma II Hohenzollerna. Chłopiec był siódmym z ośmiorga dzieci Franciszka Cieplińskiego (1869–1932), mistrza piekarskiego i właściciela sklepu w Kwilczu, oraz Marii z domu Kaczmarek (1880–1948). Była to rodzina zasiedziała w tamtych okolicach od lat, zaś ojciec Łukasza zapewne należał do większości Polaków zaboru pruskiego, których cechowało „legalne, rozsądne, niezłomne dochodzenie swych praw, trzeźwość, brak patosu, przyziemność mieszczańska raczej niż szlachecka, realizm”². W 1904 r. Franciszek założył, wraz z proboszczem kwileckim ks. Feliksem Laudowiczem (1845–1930) i ordynatem Hektorem hr. Kwileckim (1859–1912) bank ludowy w Kwilczu, pełniąc w zarządzie spółki funkcję kontrolera.

Po ukończeniu szkoły powszechnej Ciepliński złożył podanie o przyjęcie do Korpusu Kadetów nr 3 w Rawiczu (KK3)³. Choć powody tej decyzji nie są bliżej znane, to prócz chęci kształcenia na poziomie szkoły średniej ważną przyczyną był patriotyzm, nader żywy w tradycji rodzinnej Cieplińskich i Kaczmareków, oraz po części względy praktyczne. Pamiętać bowiem należy, że w II Rzeczypospolitej Wojsko Polskie cieszyło się ogromnym szacunkiem. Dla chłopca z rodziny rzemieślniczej uzyskanie patentu oficerskiego było znaczącym awansem społecznym, wartym ogromnego wysiłku. Nadto ważkim argumentem w wyborze szkoły, prócz

² S. Salmonowicz, *Polski wiek XX. Studia i szkice*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Włocławek 2000, s. 17.

³ Twórcy korpusów kadetów nawiązali do idei szkół rycerskich i tradycji otwartej w Warszawie w 1765 r. Szkoły Rycerskiej, czyli Akademii Szlacheckiego Korpusu Kadetów Jego Królewskiej Mości i Rzeczypospolitej. Zob. W. Lisowski, *Idealy wychowania kadeckiego*, [w:] *Edukacja patriotyczna młodzieży. Szkoła Rycerska, korpusy kadetów, ogólnokształcące licea wojskowe, klasy mundurowe*, red. R.P. Depczyński, Sowa, Gdynia 2013, s. 15–22.

wrodzonej inteligencji, była żywotność chłopca, upór w dążeniu do celu i skłonność do służby wojskowej, choć pewnie rozumianej przez piętnastolatka jako romantyczna przygoda o awanturniczym posmaku.

W sierpniu 1929 r. Ciepliński zdał trudne egzaminy wstępne i został przyjęty w grupie 112 chłopców⁴. Włożywszy jesienią 1929 r. ciemnogrnatowy mundur kadeta i „czapkę z kadeckim słońcem”⁵, Ciepliński rozpoczął naukę w I klasie (jako I kompania) w II plutonie. Należy podkreślić, że korpusy kadetów były szkołami, których wymaganiom sprostać mogli jedynie chłopcy łączący żywą inteligencję z silnym charakterem. Stąd połączenie programu gimnazjum i pierwszego roku szkoły oficerskiej, wojskowego rygoru oraz takiej ilości swobody, żeby z chłopców nie zrobić stłamszonych automatów, było niemałym wyzwaniem dla kadry nauczycielskiej i instruktorskiej szkoły. Wytworzenie poczucia karności stanowiło istotny element kształtowania młodych charakterów i procesu szkolenia wojskowego. Uważano jednak, że karność wyrobiona wyłącznie za pomocą kar nie jest prawdziwą karnością, bo dyscyplina wynikająca ze strachu nie daje dobrych wyników wychowawczych. Tym bardziej że „większość kadetów, to była tzw. trudna młodzież. [...] Urodzeni organiczni urwipołcie”⁶, stąd w przekonaniu kadry drogą do karności kadetów miało być wyrobienie karności grupy, a celem wychowania w duchu posłuszeństwa była karność plutonu czy kompanii.

Trudno dziś dociec, czy także młodego Cieplińskiego zaliczano do „organicznych urwipołci”. Zapewne po części tak było, niemniej jednak w dorosłym życiu cechowały go spokój i rozważa. Potrafił kontrolować swe reakcje i powstrzymywać emocjonalne odruchy wynikające z trudnej sytuacji, zaskoczenia czy gniewu. Taki był z natury bądź wdrożono go do samokontroli właśnie w KK3. Przy tym, niejako dla kontrastu, był to kadet o sympatycznej twarzy niewinnego młodzieniaszka. Jak podał jego szkolny kolega, kpt. piechoty Zygmunt Kaszyński (1914–2001), Ciepliński

[...] był średniego wzrostu, szczupły, ponad swój wiek poważny, małowówny, pojmujący wszystkie obowiązki z przysłowiową poznańską sumiennością. Bardzo pilny i zdyscyplinowany wewnętrznie, surowy w ocenie siebie samego, żarliwy patriota,

⁴ *Księga pamięci kadetów II Rzeczypospolitej*, red. B.A. Kalinka, J. Wodzyński, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2001, s. 12–13.

⁵ „Zew Kadecki” 1929, R. I, z. 1, s. 15. Był to odpowiednik IV klasy gimnazjalnej (gimnazjum typu ośmioletniego) o profilu matematyczno-przyrodniczym. Rozkład godzin przedmiotów ogólnokształcących w klasach I–V, zob. *Wydanie specjalne na 90-lecie korpusów kadetów w II RP 1918–1939–2008*, red. Z. Mikołajczyk, „Biuletyn Informacyjny”, dodatek specjalny, 2008, s. 47. Celem programu szkolenia wojskowego w KK3 było wyszkolenie w zakresie kursu unitarnego szkoły podchorążych piechoty. W. Lisowski, *Polskie korpusy kadetów 1765–1956. Z dziejów wychowania*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1982, s. 237. Zob. J. Garliński, *Świat mojej pamięci*, Volumen, Warszawa 1998, s. 88.

⁶ S. Lindner, *Ale serce boli. Wspomnienia starego kadeta*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1983, s. 65.

bardzo ambitny, lecz bynajmniej nie władczy. [I co charakterystyczne – W.K.Z.] nigdy nie działał pod wpływem chwilowych nastrojów, lecz kierował się rozumem⁷.

W maju 1934 r. Ciepliński złożył maturę, otrzymując świadectwo dojrzałości, a po zdaniu egzaminu na podchorążego (tzw. matury wojskowej) został awansowany do stopnia starszego strzelca podchorążego. Dla absolwentów KK3 naturalna była dążność do uzyskania patentu oficerskiego. Wstępując do Szkoły Podchorążych Piechoty w Komorowie koło Ostrowi Mazowieckiej, podjął naukę w szkole będącej kuźnią kadry dowódczej piechoty, najliczniejszego rodzaju broni Wojska Polskiego⁸. Jako absolwent korpusu kadetów rozpoczął naukę od drugiego roku⁹.

Promocję na pierwszy stopień oficerski Ciepliński otrzymał 15 października 1936 r. Miała ona podniosły i osadzony w polskiej tradycji wojskowej charakter, niepozbawiony jednak elementów oryginalnego poczucia humoru.

Już na 24 godziny przed promocją „władza” przechodziła w ręce absolwentów, Komendantem Szkoły zostawał na ten dzień „ostatnia lokata”. On też wyznaczał swój sztab i organizował swoiste porządki w życiu Szkoły. Komendant Szkoły i oficerowie zjawiali się w tym dniu w cywilnych ubraniach¹⁰.

Z chwilą promocji ppor. służby stałej Łukasz Ciepliński wszedł w skład polskiego korpusu oficerów piechoty, przyjmując wszelkie z tym stanem związane prawa, obowiązki i zwyczaje¹¹. Warto przy tym zauważyć, że na wszystkich znanych, a pochodzących sprzed wojny fotografiach, Ciepliński występuje zawsze w mundurze, nadto z rozpromienioną twarzą.

11 listopada 1936 r. Ciepliński jako delegat swego rocznika szkolnego uczestniczył na Zamku Królewskim w Warszawie w prezentacji nowo promowanych oficerów prezydentowi Ignacemu Mościckiemu (1867–1946). Było to dla młodego żołnierza ogromne przeżycie. Prezydent był bowiem nie tylko zwierzchnikiem sił zbrojnych, lecz uosabiał majestat Rzeczypospolitej.

⁷ Za: G. Brzęk, *Wierny przysiędze. O Łukaszu Cieplińskim „Pługu”, komendancie IV Komendy Głównej WiN*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1991, s. 8.

⁸ W. Lenkiewicz, *Szkoła Podchorążych Piechoty*, [w:] *Szkoła Podchorążych Piechoty. Księga pamiątkowa 1830 – 29 XI 1930. Szkice z dziejów szkół piechoty polskiej*, Szkoła Podchorążych Piechoty, Ostrowo–Komorowo 1930, s. 289–385.

⁹ Wojskowe Biuro Historyczne [dalej: WBH], *Szkoła Podchorążych Piechoty* [dalej: SPP], I.340.13.22, Program szkolenia. Ogólne wytyczne trzyletniej pracy wyszkoleniowej [1935].

¹⁰ J. Rowiński, *Szkoła Podchorążych Piechoty*, [w:] *Szkoła Podchorążych...*, *op. cit.*, s. 10; *Rzeczpospolita Podchorążacka. Jednodniówka podporuczników XIII promocji imienia gen. dyw. Stefana Dąb-Biernackiego*, red. M. Kotarba, Szkoła Podchorążych Piechoty, Ostrowo Mazowiecka–Komorowo 15 X 1936; T. Kryśka-Karski, *Spisy imienne kadry i absolwentów*, [w:] *Szkoła Podchorążych...*, s. 132–138.

¹¹ Ustawa z dnia 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów wojsk polskich, Dz.U. RP z 1922 r., nr 32, poz. 256; dekret Prezydenta RP z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów, Dz.U. RP z 1937 r., nr 20, poz. 128.

Młodość górna i chmurna...

Ciepliński otrzymał przydział w 1936 r. do 62. Pułku Piechoty w Bydgoszczy, którego dowódcą był ppłk Kazimierz Heilman-Rawicz (1896–1969)¹². Codzienne zajęcia z żołnierzami od pobudki do capstrzyku, ćwiczenia na strzelnicy, poligonie i okresowe manewry wypełniały bez reszty życie młodego oficera. Mając uzdolnienia sportowe, brał z powodzeniem udział w konkursach strzelania z karabinu, uprawiał też pięciobój oficerski (bieg na 2000 metrów, strzelanie z pistoletu, jazda konna, szermierka i pływanie na 200 metrów). Po blisko dwóch latach służby w 62. pp Ciepliński został mianowany dowódcą plutonu przeciwpancernego, wyposażonego w nowoczesne armaty przeciwpancerne 37 mm Bofors; w czerwcu 1938 r. jego pluton zajął pierwsze miejsce w dywizyjnych zawodach strzeleckich. Nic przeto dziwnego, że w roku następnym powierzono mu dowództwo pułkowej kompanii przeciwpancernej (etat kapitański), co dla podporucznika było znacznym wyróżnieniem, wynikającym przecież z przekonania przełożonych o jego wysokich umiejętnościach.



ppor. Łukasz Ciepliński na czele pododdziału 62. pp

Źródło: zbiory IPN Oddział Rzeszów.

¹² T. Łaszczewski, *Heilman-Rawicz Kazimierz Roman*, [w:] *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, t. 12, red. T. Gąsiorowski, J. Wojtycza, A. Zagórski, wyd. Barbara – B. Gąsiorowska, Kraków 2007, s. 41–44; S. Krasucki, *Kazimierz Heilman-Rawicz – podpułkownik piechoty, ostatni dowódca 62. Pułku Piechoty Wielkopolskiej (1896–1969)*, „Kronika Bydgoska” 1990, z. 10, s. 244–269; J. Kantyka, S. Kantyka, *Oddani sprawie. Szkice biograficzne więźniów politycznych KL Auschwitz-Birkenau*, t. 1, Fundacja dla Wspierania Śląskiej Humanistyki: Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Opieki nad Oświęcimm, Katowice 1999, s. 194–215.

Już na początku II wojny światowej Ciepliński otrzymał Order Virtuti Militari nadany mu 17 września na polu bitwy nad Bzurą przez gen. Tadeusza Kutrzebę (1886–1947). Następnie przeszedł przeszkolenie konspiracyjne w polskiej bazie łączności z krajem „Romek” w Budapeszcie. W drodze z Węgier do Generalnego Gubernatorstwa został ujęty w Baligrodzie przez podległą Niemcom Ukraińską Policję Pomocniczą (Ukrainische Hilfspolizei), jednak podjął zuchwałą, udaną ucieczkę 9 maja 1940 r. z niemieckiego więzienia w Sanoku. Następnie Ciepliński objął komendę nad Obwodem Rzeszów ZWZ (obejmującym 10 placówek) i wreszcie kierownictwo Inspektoratu Rzeszów ZWZ/AK (obwody: Rzeszów, Dębica, Kolbuszowa)¹³, zwieńczone dowodzeniem w akcji „Burza” Grupą Operacyjną 24. Dywizję Piechoty AK, działającą w układzie pięciu zgrupowań¹⁴.

Przed utworzeniem w kwietniu 1943 r. Podokręgu Rzeszów AK Łukasz Ciepliński pseud. „Antek”, „Pług” był znaczącą postacią konspiracji wojskowej w środkowej Małopolsce, terenie o ważnym dla wroga znaczeniu (magistrala kolejowo-drogowa Kraków–Rzeszów–Lwów; rolnictwo; przemysł naftowy; fabryki zbrojeniowe w Rzeszowie, Mielcu i Stalowej Woli). Z jego osobą wiązało się rozwinięcie akcji sabotażowej i dywersyjnej (łącznie z własną produkcją granatów), uzupełnianej inteligentnie prowadzoną polityką informacyjną, m.in. na łamach tajnego czasopisma „Na Posterunku”, skierowaną do żołnierzy AK i polskiego społeczeństwa oraz propagandą w szeregach wrogów, a także tajnym nauczaniem na poziomie szkoły średniej pod kryptonimem „Kuznica”. Po kwietniu 1943 r. rola Inspektoratu Rzeszów wyraźnie wzrosła. Stanowił wszak trzon Podokręgu Rzeszów AK (inspektoraty: Rzeszów, Przemyśl, Mielec, Jasło), który miał do zrealizowania samodzielne zadania w ramach planowanego powstania powszechnego. Przy czym znaczenie Inspektoratu Rzeszów wynikało zarówno z centralnego w podokręgu położenia, jak i z walorów dowódczych jego szefa.

Obok silnej woli i gruntownej wiedzy wojskowej Ciepliński miał osobowość dowódcy, który narzuca podkomendnym własny punkt widzenia i sposób postępowania, za co ponosi pełną odpowiedzialność: „Mówił cichym, opanowanym głosem, nigdy nie okazując zdenerwowania. Był bez wątpienia dowódcą o silnym autorytecie”¹⁵. Rzadko przy tym mylił się w ocenach. Z kolei w oczach łączniczki inspektoratu Janiny Wierzbickiej-Kopec pseud. „Osa” (1924–2021) był to

niebieskooki blondyn w pumpach i wyświechtanej marynarce, z czapką na głowie [...]. W rozmowie był opanowany, spokojny, wyważony. Trzymał na dystans,

¹³ J. Niedziela, F. Sagan, *ZWZ–AK Inspektorat Rejonowy Rzeszów*, RS Druk, Rzeszów 2005.

¹⁴ G. Ostasz, A. Zagórski, *Akcja „Burza” w Inspektoracie AK Rzeszów*, Towarzystwo Sympatyków Historii: BARBARA H-U-P - B. Gąsiorowska, Kraków 2003.

¹⁵ J. Łopuski, *Losy Armii Krajowej na Rzeszowszczyźnie (sierpień-grudzień 1944). Wspomnienia i dokumenty*, Editions Spotkania, Warszawa 1990, s. 345.

ale nie był wyniosły. Choć rzeczowy i stanowczy, [...] – np. kontrolował, czy pamiętam hasła – był jednocześnie sympatyczny i grzeczny¹⁶.

Natomiast kapelan Inspektoratu Rzeszów ks. Michał Sternal pseud. „Łęg” (1905–1991) podkreślał inne cechy jego osobowości, jak: „szybki refleks, spryt, odwaga, połączone ze spokojem i opanowaniem”¹⁷. Niewyszukany ubiór, znoszone ubranie i płaszcz oraz lekko przysłonięta nakryciem głowy twarz (w czasie okupacji zapuścił wąsy), dopełniały obrazu. Podczas odpraw czy narad z Ciepłińskim obowiązywał rygorystycznie przestrzegany sposób postępowania. Jak zauważył ppor. Jan Łopuski pseud. „Mariusz” (1917–2019), „inspektor przychodził z idealną punktualnością. Wystuchiwał naszych meldunków, podejmował decyzje i wydawał polecenia, po czym wychodził. Wymiana zdań dotyczyła oceny sytuacji i spraw organizacyjnych”¹⁸. Nie było zbędnych rozmów, Ciepłiński załatwiał sprawę zwięźle i przechodził do następnej. Był przy tym „niesłychanie wrażliwy na punkcie konspiracji”¹⁹. Stąd nawet ppor. Jan Geroń pseud. „Olek” (1908–1979), w którego domu przy ulicy Marcina Borelowskiego w Rzeszowie był zameldowany jako Lech Zieliński, nie znał jego tożsamości: „Nie wiedzieliśmy, jak się faktycznie nazywa. Nazywaliśmy go i nasze dzieci »Leszkiem«. Nie wiedziałem też, gdzie on faktycznie mieszka”²⁰. Taki styl pracy musiał być powszechnie przez podkomendnych w inspektoracie akceptowany, bo wspierał go rygor wojskowy.

Rozumne i rozważne postępowanie Ciepłińskiego sprawiało, że komendant Podokręgu Rzeszów AK płk. dypl. dr Kazimierz Putek pseud. „Zworny” (1891–1949)²¹ miał poczucie pewnego komfortu działania. W czterdziestotysięcznym wówczas Rzeszowie, nasyconym niemieckimi instytucjami policyjnymi i wojskiem oraz z trójszczeblową strukturą AK²², roztropność była cechą nieodzowną. Paradoksalnie najaktywniejszy w podokręgu inspektorat nie był wstrząsany aresztowaniami groźnymi przerwaniem działalności (choć i jego ogniwa ponosiły bolesne straty osobowe), w związku z czym prace organizacyjne i szkoleniowe związane z planowanym powstaniem powszechnym postępowaly sprawnie według założonych planów. To w trakcie walk o Rzeszów na przełomie lipca i sierpnia 1944 r. komendant Podokręgu Rzeszów

¹⁶ A. Iwaszek, *Moje wspomnienia o płk. Ł. Ciepłińskim*, wywiad z por. Janiną Wierzbicką-Kopeć, „Biuletyn Informacyjny Okręgu Podkarpackiego ŚZŻAK” 2013, nr 4, s. 22.

¹⁷ Ks. M. Sternal, *Łukasz Ciepłiński*, mps, ze zbiorów Zbigniewa K. Wójcika, s. 1.

¹⁸ J. Łopuski, *Losy...*, *op. cit.*, s. 346.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ J. Geroń, „Olek–Wiesław”, *Wspomnienia*, mps, ze zbiorów Zbigniewa K. Wójcika, s. 4.

²¹ G. Ostasz, *Płk Kazimierz Putek „Zworny”, komendant Podokręgu AK Rzeszów w obliczu sowieckiego dyktatu (1944–1945)*, [w:] *Historyk i świadek historii. Księga dedykowana Profesorowi Janowi Drausowi*, red. M. Bukała *et al.*, Instytut Pamięci Narodowej, Rzeszów–Warszawa 2022, s. 359–382.

²² Z.K. Wójcik, *Rzeszów w latach II wojny światowej. Wojna i okupacja 1939–1944–1945*, Instytut Europejskich Studiów Społecznych, Poligrafia Wyższego Seminarium Duchownego, Rzeszów–Kraków 1998, s. 165–233.

AK meldował zwierzchnikom: „Akcja »B[urza]« na terenie 0/11 [Inspektorat Rzeszów] wyróżnia się w szczególności sposobem. Zaś inspektor »Pług« [Ciepliński] okazał się pierwszorzędnym dowódcą”²³.

Z perspektywy lat widać jasno, że bez silnej woli i krańcowej determinacji, którą Ciepliński narzucał podwładnym, a imponował zwierzchnikom, oraz roztropności w wykonywaniu zadań całe konspirowanie skończyłoby się rychło śmiercią w katowni gestapo lub niemieckim obozie koncentracyjnym. A przecież wykonywano zadania niezwykle, jak choćby rozpoznanie wywiadowcze supertajnego poligonu w Bliznej koło Mielca, gdzie Niemcy dokonywali unikalnych prób z wyrzucaniem rakiet V-2²⁴, opisywanych w meldunkach jako powietrzne torpedy. Trudny egzamin z wyobraźni i odpowiedzialności zdał z najwyższą oceną, bowiem, jak już wspomniano, w Inspektoracie Rzeszów nie było „wsypy”, która by zagroziła jego istnieniu. Kiedy jednak na skutek aresztowań w marcu 1944 r. w sztabie Okręgu AK Kraków początkiem maja 1944 r. zaistniała taka groźba, Ciepliński nie zawahał się wydać rozkazu zabicia szefa referatu politycznego Ausendienststelle Sipo w Rzeszowie Friedricha Pottebauma (?–1944). 25 maja 1944 r. ów gestapowiec i jego tłumacz Hans Flaschka (1900–1944) już nie żyli, zastrzeleni na ulicy Batorego w Rzeszowie przez trzyosobowy patrol dywersyjny dowodzony przez kpr. pchor. Władysława Skubisza pseud. „Pingwin” (1922–1944)²⁵.

Wiek męski, wiek kłęski...

Lato 1944 r. było dla Cieplińskiego czasem przejścia spod okupacji niemieckiej pod sowiecką. Jednym z pierwszych w środkowej Małopolsce, który przekonał się o prawdziwych intencjach Józefa Stalina (1878–1953) wobec niepodległości Polski, był komendant Podokręgu Rzeszów AK płk. dypl. Kazimierz Putek, gdy 6 sierpnia 1944 r. usłyszał od sowieckiego pułkownika w zajętym przez Robotniczo-Chłopską Armię Czerwoną Rzeszowie, że warunkiem współpracy wojskowej z Sowietami było wypowiedzenie posłuszeństwa rządowi polskiemu na uchodźstwie i podporządkowanie się władzy PKWN. Ówczesny stan ducha Cieplińskiego oddają słowa Jana Łopuskiego:

Na Staromieściu [dzielnica Rzeszowa – Z.K.W.] spotkałem niespodziewanie inspektora [...]. Podszedł do mnie z twarzą posępną i powiedział: „Mariusz”, niech pan zaraz

²³ G. Ostasz, *Podziemna Armia. Podokręg AK Rzeszów*, Wydawnictwo Libra, Rzeszów 2010, s. 218.

²⁴ R. Zapart, *Tajemnice niemieckich doświadczeń w raportach wywiadu Inspektoratu AK Rzeszów*, [w:] *Tajemnice Blizny. Wywiad Armii Krajowej w walce z rakietami V-2*, red. R. Wnuk, R. Zapart, wsp. J. Szkudliński, Wydawnictwo Oskar, Muzeum II Wojny Światowej, Gdańsk 2012.

²⁵ Między 17 a 24 października 1944 r. Wojenny Trybunał I. Frontu Ukraińskiego, we współdziałaniu z Sądem Wojennym PKWN skazał na śmierć 23 żołnierzy AK. 19 spośród nich zamordowano, w tym kpr. pchor. Władysława Skubisza. Odpis wyroku zob. J. Łopuski, *Losy...*, s. 251.

zdejmie tę opaskę, konspiracja obowiązuje nadal, a najgorsze jest jeszcze przed nami. Proszę czekać na polecenia²⁶.

Pierwsze miesiące Polski lubelskiej przyniosły falę terroru NKWD porównywalnego z działaniami gestapo w czasie tyle co minionej okupacji niemieckiej; tylko w samym więzieniu na zamku w Rzeszowie przetrzymywano 200–300 żołnierzy AK. W tej sytuacji Ciepłiński podjął ryzyko rozbicia tego mieszczącego się obrębnie XVII-wiecznych murów obronnych, więzienia i oswobodzenia wszystkich przetrzymywanych. Akcja, którą w nocy z 7 na 8 września 1944 r. dowodził osobiście, zakończyła się niestety niepowodzeniem, choć nie klęską²⁷. Więzionych AK-owców NKWD przewiozło do obozu przejściowego w Bakończycach pod Przemyślem²⁸. Jednak najtrudniejszą decyzją Ciepłińskiego było zdecydowane przeciwdziałanie skutkom „umowy” zawartej 18 grudnia 1944 r. z Sowietami przez przetrzymywanego w areszcie kontrrazwiedki 1. Frontu Ukraińskiego załamanego pułkownika Putka. Awans Ciepłińskiego do stopnia majora z dniem 1 stycznia 1945 r. i rozwiązanie AK w dniu 19 stycznia 1945 r. zakończyły jego czynną służbę w Wojsku Polskim, którego ZWZ/AK był integralną częścią²⁹.

Kres wojny w Europie nie przyniósł Polsce i Polakom zmiany na lepsze. Tak przed, jak po 8 maja 1945 r. Ciepłiński wiódł życie konspiratora, kontynuując tajną działalność niepodległościową. Inna była jednak metoda zwalczania wroga. Już nie powstanie powszechne, lecz Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji „Wolność i Niezawisłość” (WiN)³⁰. We wrześniu 1945 r. został prezesem Wydziału WiN Kraków. Zorganizował wtenczas strukturę obejmującą trzy sfery aktywności: informacja i „Brygady Wywiadowcze”; propaganda; patrole „Straży” (tj. samoobrona wymuszona przez komunistyczny terror)³¹. Po objęciu przez Franciszka Niepokólczyckiego pseud. „Halny” (1900–1974) prezesury II Zarządu Głównego (ZG) od grudnia 1945 do końca 1946 r. Ciepłiński był prezesem Obszaru Południowego WiN. W połowie 1946 r. WiN dysponowało szeroko rozbudowaną siecią organizacyjną, utrzymując kontakty z jawnymi i działającymi w ukryciu partiami

²⁶ *Ibidem*, s. 44–45.

²⁷ B. Satalecki, *Akcja na więzienie w Rzeszowie 7–8 października 1944 (dokumenty)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1995, t. 1, s. 117–125.

²⁸ Łącznie przez obóz w Bakończycach przeszło ponad 2 tys. obywateli polskich (głównie żołnierzy AK Podokręgu AK Rzeszów), skąd trzema transportami kolejowymi zesłano ich do łagrów w ZSRS, gdzie część z nich zmarła. Zob. Z.K. Wójcik, A. Zagórski, *Na katorżniczym szlaku*, Polonia, Warszawa 1994, s. 51–54.

²⁹ *Sprawozdanie z całokształtu działalności Inspektoratu AK Rzeszów, 8 maja 1945 r.*, oprac. E. Jakimek-Zapart, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2005, nr 24, s. 183–209.

³⁰ *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” 1945–1948*, red. W. Frazik, F. Musiał, Instytut Pamięci Narodowej, Kraków–Warszawa 2020.

³¹ Z. Zblewski, *Okręg Krakowski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” 1945–1948. Geneza, struktury, działalność*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, Kraków 2005.

opozycyjnymi. Materiały informacyjne otrzymywał poufnie prymas Polski kard. August Hlond (1981–1948) oraz metropolita krakowski abp Adam Sapieha (1867–1951); we wrześniu lub październiku 1946 r. Ciepliński spotkał się w Warszawie z prymasem, któremu przedstawił sytuację polityczną w kraju oraz położenie Kościoła w Polsce na podstawie WiN-owskich informacji. Wydawano czasopisma „Honor i Ojczyzna”, „Orzeł Biały” i „Ku Wolności”. Początkiem września 1946 r. do Londynu wyjechali emisariusze WiN Józef Maciołek pseud. „Roch” (1900–1973) i Stefan Rostworowski pseud. „Ignacy” (1907–1981) w celu zorganizowania Delegatury Zagranicznej WiN krypt. „Dardanele”. Decyzję o wysłaniu podjął Niepokólczycki, lecz skład osobowy i wytyczne dla delegacji ustalił Ciepliński, który od lata 1946 r. zastępował prezesa ZG, wycofanego z pracy z powodu intensywnych poszukiwań przez UB³². Rok 1946 był też czasem akcji informacyjnej związanej z ogłoszonym przez Krajową Radę Narodową referendum ludowym. Po jego sfalszowaniu przez komunistów głównym zadaniem struktur WiN było ustalenie prawdziwego wyniku wyborów sejmowych z 19 stycznia 1947 r. oraz informowanie opinii światowej o faktycznej sytuacji w Polsce.

Po ujęciu przez UB Niepokólczyckiego 22 października 1946 r., pełniącym obowiązki prezesa ZG został Wincenty Kwieciński pseud. „Głóg” (1916–1984), aresztowany jednak 5 stycznia 1947 r. Już 10 stycznia na konferencji w Krakowie postanowiono kontynuować pracę zrzeszenia, a prezesurę IV ZG powierzono Cieplińskiemu pseud. „Ostrowski”. Ten obsadził ZG takimi osobami, znanymi mu z czasu okupacji niemieckiej, jak: Adam Lazarowicz pseud. „Kleszcz” (1902–1951) – wiceprezes z zadaniem odbudowania zarządów obszarów, Mieczysław Kawalec pseud. „Broniek” (1916–1951) – szef Wydziału Informacji, Ludwik Kubik pseud. „Stanisław” (1915–2008)³³ – szef Wydziału Organizacyjnego, Józef Rzepka pseud. „Rekin” (1913–1951) – szef komórki politycznej, Franciszek Błażej pseud. „Poleski” (1907–1951) – szef propagandy, Józef Maciołek – szef Delegatury WiN za granicą.

Ciepliński zrekonstruował strukturę zrzeszenia, czyniąc je organizacją kadrową; działalność oparł na alternatywnej sieci łączności, uaktywnił wywiad polityczny i wojskowy, uruchomił nowe szlaki przerzutowe na Zachód (w czerwcu 1947 r. przybył kurier Delegatury WiN za granicą Jerzy Woźniak pseud. „Jacek” [1923–2012], przywożąc nowe szyfry i kalkę tajnopisu). Jeszcze w październiku 1946 r.

³² „Dardanele”. *Delegatura WiN-u za granicą (1946–1949)*, oprac. i red. S.J. Rostworowski, Zarząd Główny Stowarzyszenia Społeczno-Kombatanckiego „Wolność i Niezawisłość”, Wrocław 1999.

³³ Ludwik Kubik, ur. w Gnojnicy, pow. Dębica, ukończył Gimnazjum w Dębicy (1935) i DKPR 27. DP przy 24. pp w Łucku. Ranny w wojnie obronnej zbiegł z niewoli niemieckiej. W ZWZ/AK od 1940 r.; działacz WiN, szef kancelarii IV ZG, aresztowany 10 grudnia 1947 r., skazany na dożywotnie więzienie, zwolniony w 1957 r. Z.K. Wójcik, *Kubik Ludwik*, [w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, red. Z. Budzyński, J. Draus, Z. Nawrocki, Mitel, Rzeszów 2011, s. 335.

nawiązano kontakt z Karolem Rozmarkiem (1897–1973), prezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej, a w kwietniu 1947 r. kontakt z ppłk. Edwardem Yorkiem i ppłk. Frankiem Jassikiem z misji wojskowej przy ambasadzie USA w Warszawie. Zdaniem historyków prezesura Cieplińskiego była najbardziej heroicznym okresem w historii zrzeszenia.

Zaciekle tropiony prezes Ciepliński wiedział, że działania UB w drugiej połowie 1947 r. zmierzały już bezpośrednio do rozpracowania ZG³⁴. Kiedy jesienią aresztowania sięgnęły gremiów kierowniczych, na naradzie w Zakopanem, 10 października 1947 r. prezydium ZG zdecydowało o zawieszeniu kontaktów organizacyjnych. Wiedza funkcjonariuszy UB była jednak na tyle obszerna, że od 27 listopada do 12 grudnia 1947 r. aresztowano większość członków ZG i prezesów obszarów. Ostatni – 1 lutego 1948 r. – ujęty został Mieczysław Kawalec, próbujący przeorganizować ZG³⁵.

Ostatniego prezesa Zrzeszenia WiN funkcjonariusze Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Katowicach zatrzymali w Zabrzcu, wywołując podstępnie 27 listopada 1947 r. z jego sklepu położonego przy ulicy, o ironio, Wolności nr 279. Dzień jego 34. rocznicy urodzin okazał się ostatnim dniem życia na wolności.

Żaden areszt czy więzienie nie są miejscem dla człowieka przyjaznym, lecz pobyt w Areszcie Śledczym w Warszawie-Mokotowie było komunistycznym piekłem na ziemi. Prawdopodobnie nikt z takich doświadczeń nie mógł wyjść bez skazy, bo były poza granicami ludzkiej wytrzymałości. O tym, że i Ciepliński miał chwile słabości świadczy ujawnienie miejsca ukrycia archiwum Inspektoratu Rzeszów ZWZ/AK w zabudowaniach prof. Józefa Stopy pseud. „Kruk” (1887–1975) w Zaczerniu koło Rzeszowa. Niemniej ocena treści składanych przez niego w śledztwie wyjaśnień świadczy o rosnącym przekonaniu, że przesłuchujący go śledczy nosili polskie mundury, lecz mieli mentalność czekistów. Byli to m.in.: Jan Kosznik i Józef Bik *vel* Bukar *vel* Gawerski (1909 lub 1922–2008)³⁶ z WUBP w Katowicach, Roman Gładyszek i por. Jan Karpiński (Emanuel Alberg) (1912–?) z Wydziału Śledczego WUBP w Krakowie, a zwłaszcza oficerowie śledczy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP): por. Jerzy Kędziora (ur. 1925)³⁷, por. Jerzy Krzyżanowski (1920–?), por. Edward Zając, ppor. Aleksy Wszolek, chor. Zdzisław Kowalkowski, prowadzący śledztwo pod nadzorem Józefa Różańskiego *vel* Goldberga (1907–1981), oficera NKWD, dyrektora Departamentu Śledczego MBP. Dla ww. funkcjonariuszy nie

³⁴ R. Terlecki, *Dyktatura zdrady. Polska w 1947 roku*, Arka, Kraków 1991, s. 77 i n.

³⁵ J. Kurtyka, *Rozbicie IV Zarządu Głównego „WiN” i początek prowokacji w świetle dokumentów z archiwum Delegatury Zagranicznej „WiN”*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1993, nr 4, s. 130–170; Z. Zblewski, *Działalność mjr. Łukasza Cieplińskiego od grudnia 1944 do kwietnia 1945 r.*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2003, nr 19–20, s. 91–166.

³⁶ T.M. Płużański, *Lista oprawców*, Fronda, Warszawa [b.r.w.], s. 40–42.

³⁷ *Ibidem*, s. 183–188.

liczyła się ludzka godność czy – tym bardziej – oficerskie słowo honoru, decydujący był wymagany przez sowieckich nadzorców wynik śledztwa³⁸.

Jako ideowy testament Ciepłińskiego i rozliczenie z życiem uznać należy treści grypsów powierzonych w więzieniu pieczy Ludwika Kubika, a skierowanych do żony Jadwigi Ciepłińskiej (1908–1990) oraz kilkuletniego syna Andrzeja (1947–1972). Bohater niniejszego artykułu podał w nich cel, do którego w życiu i służbie zmierzał, oraz wartości, jakimi się kierował³⁹. Wyziera z nich głębokie poczucie klęski ojczyzny oraz swojej własnej, a jednak prosił i zaklinał żonę, by syna wychowała tak, aby mógł kontynuować dzieło ojca.

Rola, jaką Zrzeszenie WiN odegrało w polskim ruchu antykomunistycznym, jest w III Rzeczypospolitej przedmiotem dociekań naukowych, a historycy długo jeszcze ustalać będą fakty i spierać się o ich interpretację. Nie jest to łatwe zadanie, bo unosi się nad nim cień czarnej legendy Ciepłińskiego i pozostałych członków – jak w oficjalnej historiografii PRL usilnie określano – IV komendy głównej WiN, legendy spreparowanej przez aparat represji i komunistyczną propagandę⁴⁰. Jej prądem był uzgodniony z płk. Józefem Różańskim z założenia kłamliwy akt oskarżenia, który zatwierdził mjr Mieczysław Dytry (1910–1981), prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej oraz wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego (WSR) w Warszawie z 14 października 1950 r. Sprawę rozpatrywał skład: płk Aleksander Warecki *vel* Warenhaupt (1915–1986) – przewodniczący, mjr Zbigniew Furtak (1915–2003) – sędzia, oraz mjr Władysław Tryliński – ławnik, w obecności prokuratora ppłk. Jerzego Tramera (1905–1980)⁴¹. Wyrok uznawał Ciepłińskiego winnym kierowania „nielegalnym związkiem »WiN« usiłującym usunąć przemocą ustano- wione organa władzy zwierzchniej Narodu”⁴² oraz zmienić ustrój państwa polskiego, a także gromadzenia wiadomości i dokumentów stanowiących tajemnicę państwową i wojskową. Skazano go za to „łącznie na karę śmierci z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze”⁴³. O ile sentencja wyroku

³⁸ Zob. M. Piotrowski, *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978*, Klub Inteligencji Katolickiej, Lublin 1999.

³⁹ B. Szafran [Z.K. Wójcik], *Karty z dziejów Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”*, „Ultimatum. Kwartalnik Społeczny” 1988, nr 1, [Rzeszów, drugi obieg], s. 50–56; E. Jakimek-Zapart, *Nie mogłem inaczej żyć... Grypsy Łukasza Ciepłińskiego z celi śmierci*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, Kraków 2007.

⁴⁰ Z.K. Wójcik, *Łukasz Ciepłiński – między czarną a białą legendą*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2006, nr 25, s. 77–90.

⁴¹ Zob. K. Szwagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, Kraków–Wrocław 2005.

⁴² *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” w dokumentach*, t. 6, cz. 1, *Cztery zarządy główne WiN przed sądami PRL*, oprac. A. Zagórski, Zarząd Główny WiN, Wrocław 1999, s. 557.

⁴³ *Ibidem*.

nosiła jeszcze pewne cechy orzeczenia sądowego, o tyle uzasadnienie wprost przesyłane było komunistyczną propagandą:

wszyscy oskarżeni są typowymi przedstawicielami obozu reakcji i wstecznictwa, złożonego z ludzi wyzbytych wszelkich skrupułów, pozbawionych jakichkolwiek ideowych pobudek działania, ludzi którzy w zacieklej ślepej nienawiści do Związku Radzieckiego, Polski Ludowej i całego obozu demokracji i postępu nie cofają się przed żadną zbrodnią, bez wahania dopuszczają się zdrady własnej ojczyzny i wysługują się jawnym wrogom kraju⁴⁴.

Podobny był ton ówczesnej prasy tzw. Polski Ludowej „relacjonującej” toczący się proces. Wyrok WSR w Warszawie, stanowiący w istocie zbrodnię sądową⁴⁵, został wykonany od godziny 20 dnia 1 marca 1951 r. w Areszcie Śledczym Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego przy ulicy Rakowieckiej 37 w Warszawie-Mokotowie. Wraz z prezesem Łukaszem Cieplińskim, w kilkuminutowych odstępach czasu, strzałem w tył głowy, wykonanym przez kata st. sierż. Aleksandra Dreję (1905–?)⁴⁶, zabito pozostałych członków IV ZG WiN: Józefa Batorego, Franciszka Błażeja, Karola Chmiela, Mieczysława Kawalca, Adama Lazarowicza i Józefa Rzepkę⁴⁷.

Dopiero w III Rzeczypospolitej Zarząd Główny powstałego w 1990 r. Stowarzyszenia Społeczno-Kombatanckiego „Wolność i Niezawisłość” wystąpił (22 stycznia 1992 r.) do Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego (WOW) o uznanie za nieważny wyrok WSR w Warszawie z 14 października 1950 r., podnosząc, że zarzucane w nim czyny były związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego. 17 września 1992 r. wyrok został unieważniony. Można by zatem powiedzieć, że z punktu widzenia prawnego sprawa Cieplińskiego i pozostałych członków IV ZG WiN została zamknięta. Czy jednak na pewno? Zajmując się wyrokiem z 14 października 1950 r., sąd WOW nie sprawdził jednak dokładnie podstawy prawnej działania WSR w Warszawie. A przecież uprawniony jest pogląd, że wyrok w procesie Cieplińskiego był nieważny *ex tunc*, jako wydany przez instytucję pozaprawną, której „ustrój był, w znacznej części, pozbawiony jakichkolwiek podstaw prawnych, zaś w części pozostałej podstawa ta była ułomna”⁴⁸. Faktu tego sąd WOW nie wziął pod uwagę,

⁴⁴ *Ibidem*, s. 589.

⁴⁵ Pojęcie zbrodni sądowej – zob. W. Kulesza, *Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnię sądową*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2001, s. 507–515.

⁴⁶ T.M. Płużański, *Lista...*, *op. cit.*, s. 79–81.

⁴⁷ Protokoły wykonania wyroków – zob. M. Huchla, *Żołnierze i kombatancki Zrzeszenia „WiN”*, Wydawnictwo Lena, Wrocław 2010, s. 483–489.

⁴⁸ M. Zaborski, *Ustrój sądów wojskowych w Polsce w latach 1944–1955*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2005, s. 72.

przyjmując domniemanie legalności WSR w Warszawie. A przecież analiza zadań sądów wojskowych na ziemiach Polski lat 1944–1955 wskazuje wprost na ich ideologiczny i propagandowy, a nie prawny charakter. Przy czym twórca tych sądów i prezes Najwyższego Sądu Wojskowego, płk Aleksander Michniewicz (1896–?)⁴⁹ (oficer sowiecki, który w 1947 r. powrócił do ZSRS), nie miał wątpliwości, w jakim celu je tworzono, wprost stwierdzając na łamach „Wojskowego Przeglądu Prawniczego”: „poruczone tym sądom zaszczytne zadanie [sic!] polega na »eliminacji i eksterminacji wrogów Narodu«”⁵⁰.



Pomnik Łukasza Cieplińskiego i członków IV ZG „WiN” w Rzeszowie

Źródło: zbiory IPN Oddział Rzeszów.

Trudno oprzeć się smutnej refleksji, że gdyby płk Łukasz Ciepliński był Anglikiem, to po zwycięskiej wojnie kontynuowałby pewnie służbę wojskową, wpływając istotnie na sprawność królewskich sił zbrojnych. Był jednak Polakiem, obywatelem kraju, który w pojałtańskiej Europie znalazł się w potrzasku historii. Stąd jego los – jak i polskich działaczy niepodległościowych – został w zasadzie przesądzony. Nie kto inny jak Winston Churchill (1874–1965), przedstawiając 5 marca 1946 r. w Westminster College w Fulton (USA) bieżącą sytuację w Europie, stwierdził po niewczasie:

⁴⁹ T.M. Płużański, *Lista...*, *op. cit.*, s. 264–265.

⁵⁰ M. Zaborski, *Ustrój sądów wojskowych...*, *op. cit.*, s. 88.

„Od Szczecina nad Bałtykiem do Triestu nad Adriatykiem zapadła w poprzek kontynentu żelazna kurtyna [...]. To z pewnością nie jest ta wyzwolona Europa, o której budowę walczyliśmy”⁵¹. Mądry Churchill po szkodzie, tymczasem tzw. Polska Ludowa, zgodnie z wolą generalissimusa Stalina, stawała się *de facto* sowiecką kolonią⁵².

Z „czarnej legendy” Łukasza Cieplińskiego i szkalującej Zrzeszenie WiN komunistycznej propagandy nie pozostało dziś zgoła nic, prócz zapisanych kłamstwami stron książek czy gazet, za które nikt nie chce wziąć odpowiedzialności. Pozostał też bolesny fakt – w 35. roku istnienia III Rzeczypospolitej nadal nie wiemy, gdzie znajduje się ów „mokry dół” kryjący doczesne szczątki Łukasza Cieplińskiego i jego szczęściu współtowarzyszy. A może jednak ich trud służby Ojczyźnie i męczeńska ofiara życia nie poszły na marne, stając się po części podstawą do formułowania wniosków z przeszłości i przestrogi dla następnych pokoleń Polaków, dla których Łukasz Ciepliński nie będzie bohaterem niedocenionym.

Bibliografia

- Brzęk G., *Wierny przysiędźce. O Łukaszu Cieplińskim „Pługu”, komendancie IV Komendy WiN*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1991.
- „Dardanele”. *Delegatura WiN-u za granicą (1946–1949)*, oprac. i red. S.J. Rostworowski, Zarząd Główny Stowarzyszenia Społeczno-Kombatanckiego „Wolność i Niezawisłość”, Wrocław 1999.
- Garliński J., *Świat mojej pamięci*, Volumen, Warszawa 1998.
- Huchla M., *Żołnierze i kombatancki Zrzeszenia „WiN”*, Wydawnictwo Lena, Wrocław 2010.
- Iwaszek A., *Moje wspomnienia o płk. Ł. Cieplińskim*, wywiad z por. J. Wierzbicką-Kopeć, „Biuletyn Informacyjny Okręgu Podkarpackiego ŚZŻAK” 2013, nr 4, s. 3–4.
- Jakimek-Zapart E., *Nie mogłem inaczej żyć... Grypsy Łukasza Cieplińskiego z celi śmierci*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, Kraków 2007.
- Kantyka J., Kantyka S., *Oddani sprawie. Szkice biograficzne więźniów politycznych KL Auschwitz-Birkenau*, t. 1, Fundacja dla Wspierania Śląskiej Humanistyki: Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem, Katowice 1999, s. 194–215.
- Krasucki S., *Kazimierz Heilman-Rawicz – podpułkownik piechoty, ostatni dowódca 62. Pułku Piechoty Wielkopolskiej (1896–1969)*, „Kronika Bydgoska” 1990, z. 10, s. 244–269.
- Kryska-Karski T., *Spisy imienne kadry i absolwentów*, [w:] *Szkoła Podchorążych Piechoty. Księga pamiątkowa 1830–29.XI.1930. Szkice z dziejów szkół piechoty polskiej*, Szkoła Podchorążych Piechoty, Ostrów-Komorowo 1930, s. 132–138.
- Księga pamięci kadetów II Rzeczypospolitej*, red. B.A. Kalinka, J. Wodzyński, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2001.
- Kulesza W., *Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnię sądową*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2001, s. 507–515.

⁵¹ P. Skórzyński, *Wojna światów. Intelktualna historia zimnej wojny*, W. Muszyński p.p., Warszawa 2011, s. 21.

⁵² R. Terlecki, *Polska w niewoli 1945–1989. Historia sowieckiej kolonii*, Wydawnictwo AA, Kraków 2015.

- Kurtyka J., *Rozbicie IV Zarządu Głównego „WiN” i początek prowokacji w świetle dokumentów z archiwum Delegatury Zagranicznej „WiN”*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1993, nr 4, s. 130–170.
- Lenkiewicz W., *Szkoła Podchorążych Piechoty*, [w:] *Szkoła Podchorążych Piechoty. Księga pamiątkowa 1830–29.XI.1930. Szkice z dziejów szkół piechoty polskiej*, Szkoła Podchorążych Piechoty, Ostrów–Komorowo 1930, s. 289–385.
- Lindner S., *Ale serce boli. Wspomnienia starego kadeta*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1983.
- Lisowski W., *Ideale wychowania kadeckiego*, [w:] *Edukacja patriotyczna młodzieży. Szkoła Rycerska, korpusy kadetów, ogólnokształcące licea wojskowe, klasy mundurowe*, red. R.P. Depczyński, Sowa, Gdynia 2013, s. 15–22.
- Lisowski W., *Polskie korpusy kadetów 1765–1956. Z dziejów wychowania*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1982.
- Łaszczewski T., *Heilman-Rawicz Kazimierz Roman*, [w:] *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, t. 12, red. T. Gąsiorowski, J. Wojtycza, A. Zagórski, wyd. Barbara – B. Gąsiorowska, Kraków 2007, s. 41–44.
- Łopuski J., *Losy Armii Krajowej na Rzeszowszczyźnie (sierpień–grudzień 1944). Wspomnienia i dokumenty*, Editions Spotkania, Warszawa 1990.
- Niedziela J., Sagan F., *ZWZ–AK Inspektorat Rejonowy Rzeszów*, RS Druk, Rzeszów 2005.
- Ostasz G., *Plk Kazimierz Putek „Zworny”, komendant Podokręgu AK Rzeszów w obliczu sowieckiego dyktatu (1944–1945)*, [w:] *Historyk i świadek historii. Księga dedykowana Profesorowi Janowi Drausowi*, red. M. Bukała, D. Iwaneczko, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Instytut Pamięci Narodowej, Rzeszów–Warszawa 2022, s. 359–382.
- Ostasz G., *Podziemna Armia. Podokręg AK Rzeszów*, Wydawnictwo Libra, Rzeszów 2010.
- Ostasz G., Zagórski A., *Akcja „Burza” w Inspektoracie AK Rzeszów*, Towarzystwo Sympatyków Historii, B. Gąsiorowska, Kraków 2003.
- Piotrowski M., *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978*, Klub Inteligencji Katolickiej, Lublin 1999.
- Plużański T.M., *Lista oprawców*, Fronda, Warszawa [b.r.w.].
- Rowiński J., *Szkoła Podchorążych Piechoty*, [w:] *Szkoła Podchorążych Piechoty. Księga pamiątkowa 1830–29.XI.1930. Szkice z dziejów szkół piechoty polskiej*, Szkoła Podchorążych Piechoty, Ostrów–Komorowo 1930, s. 10.
- Rzeczpospolita Podchorążacka. Jednostki podporuczników XIII promocji imienia gen. dyw. Stefana Dąb-Biernackiego*, red. M. Kotarba, Szkoła Podchorążych Piechoty, Ostrów Mazowiecka–Komorowo 15 X 1936.
- Salmonowicz S., *Polski wiek XX. Studia i szkice*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Włocławek 2000.
- Satalecki B., *Akcja na więzienie w Rzeszowie 7–8 października 1944 (dokumenty)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1995, t. 1, s. 117–125.
- Skórzyński P., *Wojna światów. Intelktualna historia zimnej wojny*, W. Muszyński p.p., Warszawa 2011.
- Sprawozdanie z całokształtu działalności Inspektoratu AK Rzeszów, 8 maja 1945 r.*, oprac. E. Jakimek-Zapart, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2005, nr 24, s. 183–209.
- Szafran B. [Z.K. Wójcik], *Karty z dziejów Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”*, „Ultimatum. Kwartalnik Społeczny” 1988, nr 1 [Rzeszów, drugi obieg], s. 50–56.
- Szwagrzyk K., *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, Kraków–Wrocław 2005.
- Terlecki R., *Dyktatura zdrady. Polska w 1947 roku*, Arka, Kraków 1991.

- Terlecki R., *Polska w niewoli 1945–1989. Historia sowieckiej kolonii*, Wydawnictwo AA, Kraków 2015.
- Wójcik Z.K., Kubik Ludwik, [w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, red. Z. Budzyński, J. Draus, Z. Nawrocki, Mitel, Rzeszów 2011, s. 335.
- Wójcik Z.K., *Łukasz Ciepliński – między czarną a białą legendą*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2006, nr 25, s. 77–90.
- Wójcik Z.K., *Łukasz Ciepliński – między legendą a rzeczywistością*, „Biuletyn IPN. Pismo o Najnowszej Historii Polski” 2018, nr 3, s. 122–131.
- Wójcik Z.K., *Rzeszów w latach II wojny światowej. Wojna i okupacja 1939–1944–1945*, Instytut Europejskich Studiów Społecznych, Poligrafia Wyższego Seminarium Duchownego, Rzeszów–Kraków 1998.
- Wójcik Z.K., *W kleszczach totalitaryzmów. Łukasz Ciepliński (1913–1951)*, t. 1, *Prawość i męstwo*, Rzeszów–Warszawa [w druku].
- Wójcik Z.K., Zagórski A., *Na katorżniczym szlaku*, Polonia, Warszawa 1994.
- Wydanie specjalne na 90-lecie korpusów kadetów w II RP 1918–1939–2008*, red. Z. Mikołajczyk, „Biuletyn Informacyjny”, dodatek specjalny, 2008.
- Zaborski M., *Ustrój sądów wojskowych w Polsce w latach 1944–1955*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2005.
- Zapart R., *Tajemnice niemieckich doświadczeń w raportach wywiadu Inspektoratu AK Rzeszów* [w:] *Tajemnice Bliźny. Wywiad Armii Krajowej w walce z raketami V-2*, red. R. Wnuk, R. Zapart, wsp. J. Szkudliński, Wydawnictwo Oskar, Muzeum II Wojny Światowej, Gdańsk 2012.
- „Zew Kadecki” 1929, R. 1, z. 1.
- Zblewski Z., *Działalność mjr. Łukasza Cieplińskiego od grudnia 1944 do kwietnia 1945 r.*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2003, nr 19–20.
- Zblewski Z., *Okręg Krakowski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” 1945–1948. Geneza, struktury, działalność*, Kraków 2005.
- Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” 1945–1948*, red. W. Frazik, F. Musiał, Instytut Pamięci Narodowej, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, Kraków–Warszawa 2020.
- Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” w dokumentach*, t. 6, cz. 1, *Cztery zarządy główne WiN przed sądami PRL*, oprac. A. Zagórski, Zarząd Główny WiN, Wrocław 1999

Akty prawne

- Dekret Prezydenta RP z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów, Dz.U. RP z 1937 r., nr 20, poz. 128.
- Ustawa z dnia 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów wojsk polskich, Dz.U. RP z 1922 r., nr 32, poz. 256.

Archiwalia

- Wojskowe Biuro Historyczne, Szkoła Podchorążych Piechoty, I.340.13.22, Program szkolenia. Ogólne wytyczne trzyletniej pracy wyszkoleniowej [1935].

Źródła niepublikowane

- Geroń J., „Olek–Wiesław”, *Wspomnienia*, mps, ze zbiorów Zbigniewa K. Wójcika.
- Sternal M. ks., *Łukasz Ciepliński*, mps, ze zbiorów Zbigniewa K. Wójcika.

*Łukasz Ciepłiński (1913–1951) – bohater niedoceniony**Streszczenie*

Celem artykułu jest przybliżenie postaci płk. Łukasza Ciepłińskiego – oficera służby stałej Wojska Polskiego, w tym ZWZ/AK, następnie działacza Zrzeszenia WiN i ostatniego prezesa jego Zarządu Głównego. Skazanie Ciepłińskiego przez komunistyczny sąd wojskowy na karę śmierci za służbę w konspiracji antyniemieckiej na Podkarpaciu oraz antykomunistyczną działalność niepodległościową w pierwszych latach tzw. Polski Ludowej sprawiło, że jednocześnie wymazany został z kart historii Polski. Niemniej jego biografia zawiera fakty i zdarzenia, które budują świadomość historyczną współczesnych Polaków, a czego przecucie zawarł w grypsach, pisanych z celi śmierci do żony i syna.

Słowa kluczowe: Łukasz Ciepłiński, Wojsko Polskie, ZWZ/AK, wymiar sprawiedliwości tzw. Polski Ludowej, zbrodnie sądowe

*Łukasz Ciepłiński (1913–1951) – underrated hero**Abstract*

The intention of this article is to introduce to wider circles of Polish society the figure of Colonel Łukasz Ciepłiński – an officer in the regular service of the Polish Army, including the ZWZ/AK, then an activist of the Freedom and Independence Association (WiN) and the last president of its Main Management Board. Ciepłiński sentencing to death by a communist military court for his service in the anti-Nazi conspiracy in the Podkarpacie region and his anti-communist independence activity in the first years of The Polish People's Republic meant that he was simultaneously erased from the pages of Polish history. Nonetheless, his biography contains facts and events that build the historical awareness of contemporary Poles, a sentiment he expressed in secret messages written from his death cell to his wife and son.

Key words: Łukasz Ciepłiński, Polish Army, ZWZ/AK, the justice system of the Polish People's Republic, judicial crimes